

Agnieszka Bień-Kacała

Uniwersytet Szczeciński

Dialog w nieoliberalno-konstytucyjnym uniwersum¹

1. Wstęp

U progu 2022 r. wydaje się, że większość z nas zgadza się co do tego, że obserwujemy w Polsce kryzys ustrojowy. Degradacji ulega demokracja, naruszana jest praworządność a prawa człowieka nie są właściwie chronione. Jeśli przyjrzymy się sytuacji bliżej, okazuje się natomiast, że nie możemy się zgodzić co do sposobu, w jaki kryzys ten się przejawia. Demokracja psuta jest bowiem dla jednej ze stron sporu przez „totalną opozycję” i TVN, a dla drugiej zaś przez podporządkowanie parlamentu i rządu woli jednostki oraz propagandę TVP. Rządy prawa naruszane są dla jednych przez polityczne władze krajowe, a dla drugich przez politycznie działającą UE i jej organy z TSUE włącznie. W zakresie ochrony praw jednostki, TK zapewnia ich należytą ochronę według jednych, według innych zaś jest organem, który gwarantować ich nie może i nie chce. W tym też sensie dla jednych z nas w Polsce zaprowadzany jest stan „prawdziwej” demokracji liberalnej, a dla innych stan ten nie ma nic wspólnego z tak określanym ustrojem, by uznać wręcz, że jest on na tyle systematyczny, że przyjmuje postać odrębnych ram ustrojowych – konstytucjonalizmu nieoliberalnego².

Kryzys ustrojowy, którego elementem jest głęboka niezgoda co do oceny podejmowanych działań oraz ich systemowego charakteru, może być rozwiązany na różne sposoby. Mogą to być zmiany ustrojowe, zmiany ustawowe, wymiana elit politycznych czy też elit urzędniczych. U zbiegu

¹ Tekst powstał w ramach realizacji NCN, 2018/29/B/HS5/00232, „Konstytucjonalizm nieoliberalny w Polsce i na Węgrzech”.

² T. Drinóczi, A. Bień-Kacała, *Illiberal Constitutionalism in Poland and Hungary: The Deterioration of Democracy, Misuse of Human Rights and Abuse of the Rule of Law*, Routledge 2021.

wszystkich sposobów zażegnania kryzysu pozostaje jednak dialog i wola jego prowadzenia tak, aby wszystkie argumenty zostały należycie przedstawione, wysłuchane i rozważone. Uzyskane w taki sposób porozumienie może pretendować do akceptowanego powszechnie i trwałego rozwiązania sytuacji kryzysowej. Niestety od dość dawna już woli takiego działania w Polsce nie ma, a od roku 2015 niechęć do dialogu wydaje się być jednym z elementów nowego systemu.

Nie pretendując do całościowego omówienia tematyki, pragnę w tym eseju zwrócić uwagę właśnie na kwestię braku woli nawiązania dialogu ze strony większości obecnie sprawującej władzę w Polsce. W tym celu przedstawię tradycję dialogowego transformowania systemu niedemokratycznego w demokratyczny, by przejść do poszczególnych kwestii łączących się z kryzysem demokracji, ochrony praw człowieka i rządów prawa.

2. Okrągły Stół – dialogowa tradycja czy incydent

52

Niewątpliwie transformacja ustrojowa do demokracji o pokojowym charakterze nie byłaby możliwa bez podjęcia dialogu i zawarcia porozumienia między rządzącymi i rządzonymi. Służył temu Okrągły Stół, którego geneza związana jest ze stopniową utratą legitymacji przez ustrój oparty na Konstytucji PRL z 1952 r. Utrata legitymacji widoczna była zwłaszcza na płaszczyźnie gospodarczej i przejawiała się licznymi protestami. Wówczas to na przełomie sierpnia i września 1988 r. doszło do spotkań między przedstawicielami władzy (m.in. Czesław Kiszczak), opozycji (m.in. Lech Wałęsa) i Kościoła katolickiego (m.in. Alojzy Orszulik) w sprawie możliwości zawarcia porozumienia. Negocjacje „okrągłostołowe” między przedstawicielami władz PRL, demokratycznej opozycji oraz strony kościelnej (Kościół katolicki oraz Kościół ewangelicko-augsburski) trwały dwa miesiące i odbywały się od 6 lutego do 5 kwietnia 1989 r. Zakończyły się one porozumieniami w sprawie kształtu przyszłego ustroju Polski. Uzgodniono wówczas utworzenie Senatu, przeprowadzenie wyborów kontraktowych do Sejmu i wolnych do Senatu, powołanie urzędu Prezydenta wybieranego przez Zgromadzenie Narodowe, zwiększenie roli Sejmu jako naczelnego organu państwa, likwidację Rady Państwa, wprowadzenie wolności związkowej i dostępu opozycji do mediów, poszerzenie kompetencji Trybunału Konstytucyjnego oraz Rzecznika Praw Obywatelskich.

Zawarte w 1989 r. porozumienia rozpoczynały formalny proces przemian ustrojowych o znaczeniu rewolucyjnym, przeprowadzonych natomiast metodą ewolucyjną z wykorzystaniem dialogu, konsensusu,

koniecznych kompromisów, by pokojowo wprowadzić konstytucyjną demokrację liberalną³. Zmiana ustrojowa dokonana została formalnie w drodze grudniowej nowelizacji Konstytucji z 1952 r. Ustawa z 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej⁴ zawierała zmiany umożliwiające ukształtowanie się w Polsce mechanizmów demokratycznych katalizujących dalsze przemiany systemowe. Stąd też należy zauważyć, że dokonano wówczas zasadniczej rewizji naczelných zasad ustrojowych. Do konstytucji wprowadzono m.in. zasady demokratycznego państwa prawnego, pluralizmu politycznego oraz swobody działalności gospodarczej. Naród jako wspólnota polityczna określony został jako podmiot władzy zwierzchniej, a samorząd terytorialny uzyskał gwarancję udziału w sprawowaniu władzy. Ochronie poddano prawo własności osobistej. Polska przestała być państwem socjalistycznym. W taki właśnie sposób wypełniono porozumienia „okrągłostołowe”.

Okrągły Stół stał się wręcz symbolem konsensusu i prowadzenia przemian ustrojowych bez rozlewu krwi⁵. Pokazał, że Polacy są zdolni do osiągnięcia porozumienia poprzez dialog pomimo dzielących ich różnic. Niestety, ten sposób podejmowania decyzji o ustrojodawczym charakterze nie przyjął się w praktyce ustrojowej w późniejszym okresie. Dialog nie został należycie wykorzystany do zawarcia porozumienia ani w najbardziej pluralistycznym Sejmie I kadencji, ani w pracach przy tworzeniu tekstu konstytucji⁶. Osiągnięty ostateczny kompromis co do Konstytucji z 1997 r., jak wskazuje się w doktrynie⁷, obarczony jest chęcią realizacji partykularnych interesów partyjnych i politycznych, nie zaś dążeniem do konsensusu osiągniętego w formule dialogu.

Kwestionowanie znaczenia dialogu i porozumienia zawartego przy Okrągłym Stole obecne było w zasadzie od początku jego działalności. Formuła konfrontacyjna i polaryzacyjna przyczyniała się do zbijania kapitału politycznego niezbędnego do uzyskania mandatów parlamentarnych⁸. Wzmacnianie polaryzacji społeczeństwa znalazło odzwierciedlenie w kampanii wyborczej i przełożyło się na sukces opcji obecnie sprawującej władzę w wyborach przeprowadzonych w roku 2015. Dominujący

³ A. Bień-Kacała, *Rewizja czy zmiana konstytucji? (Charakter prawny nowelizacji konstytucji z 1989 r.)*, „*Studia Iuridica Toruniensia*” 2010, t. 7, s. 90–104.

⁴ Dz.U. z 1989 r. Nr 75, poz. 444.

⁵ J. Reykowski, *On the Deliberative Initiation of Macro-Social Change: The Case of the Round Table Negotiations in Poland From the Perspective of a Participant*, „*Social Psychological Bulletin*” 2020, t. 14(4), s. 1–26.

⁶ J. Zaleśny, *Tworzenie Konstytucji z 1997 roku. Przejaw kooperacji czy rywalizacji elit politycznych?*, „*Przegląd Sejmowy*” 2017, nr 6, s. 182–195.

⁷ *Ibidem*, s. 196–198.

⁸ *Ibidem*, s. 202–203.

w narracji politycznej stał się przekaz o zdradzie podczas rozmów „okrągłostołowych” i tajnym układzie między komunistami a zdrajcami z Solidarności. Jak wskazują badania psychologów społecznych⁹, dialog i porozumienie przestały być uznawane za cenioną wartością wśród elit rządzących oraz ich elektoratu. Wydaje się więc, że incydent z roku 1989 nie przerodził się w tradycję rozwiązywania sporów społecznych i politycznych.

3. Dialog a demokracja

54

Istotą demokracji reprezentatywnej jest jej praktyka, która wiąże się ściśle z podejmowaniem działań komunikacyjnych między stronami reprezentacji¹⁰. Można powiedzieć, że w modelowym przypadku zarówno decyzje wyborcze, jak i rozstrzygnięcia legislacyjne zachodzą w kontekście publicznej deliberacji, w której obecne są interesy, opinie czy idee istniejące w demosie. Wyrażane są zarówno przez same jednostki, jak i ich formalnych (w legislatywie) i nieformalnych (na różnorodnych platformach wyrażania i formowania opinii publicznej) reprezentantów. Z tego punktu widzenia, dla zaistnienia dialogu konieczne jest podjęcie aktów komunikacji i deliberacji na różnorodnych forach publicznych, a także wzajemna interpretacja przez delegatów i delegowanych wypowiedzi oraz działań zachodzących zarówno w sformalizowanym ciele przedstawicielskim, jak i w jego społeczno-medialnym otoczeniu. W taki właśnie sposób dialog nie ogranicza się do formalnego wygłoszenia stanowiska, ale zostaje wzbogacony o wysłuchanie i rozważenie argumentacji uczestników demokratycznego forum. Niemniej jednak takie podejmowanie decyzji wymaga dużej uważności, wzajemnego szacunku oraz czasu. Pozostaje to w konflikcie do wywiązywania się z obietnic wyborczych, skuteczności działania rządzących oraz szybkości podejmowania decyzji. Te właśnie elementy zdają się przeważać przy podejmowaniu decyzji parlamentarnych po wyborach w 2015 r.

Rzeczywistość parlamentarna jest bogata w przykłady ograniczania dialogowego decydowania. Poniekąd symboliczne stało się uchwalenie

⁹ M. Kofta, W. Soral, *Belief in the Round Table Conspiracy and Political Division in Poland*, „Social Psychological Bulletin” 2020, t. 14(4), s. 1–19.

¹⁰ A. Bień-Kacała, A. Tarnowska, W. Włoch, *Representative Democracy in the Times of Populism: The Case of Polish Parliament as a Delegated Power*, [w:] *Populist Constitutionalism and Illiberal Democracies, between Constitutional Imagination, Normative Entrenchment and Political Reality*, red. M. Belov, Cambridge (UK) 2021, s. 301–318.

ustawy budżetowej na 2017 r. w Sali Kolumnowej Sejmu. Wówczas to ograniczona została nawet możliwość głosowania, nie zaś tylko wypowiedzi podczas czytania projektu ustawy. Te ostatnie ograniczane są do 1 minuty czy nawet 30 sekund, przez co w Sejmie możliwe staje się uchwalenie projektu ustawy w ciągu kilku godzin, a zakończenie procesu legislacyjnego w ciągu kilku dni¹¹. Świadczy to o tym, że w procesie legislacyjnym nie ma nawet woli wysłuchania argumentów przeciwnych, nie mówiąc już o ich rozważeniu. Inna taktyka została zastosowana pod koniec 2021 r., kiedy to doszło do uchwalenia tzw. ustawy „lex TVN” zgodnie z wolą rządzących, wbrew senackiemu odrzuceniu ustawy i zapowiedzi weta prezydenckiego¹². Wykorzystano przy tym okres przedświąteczny, by zmobilizować posłów większości rządzącej. Posiedzenie komisji zajmującej się uchwałą senacką oraz punkt w porządku obrad Sejmu dotyczący „lex TVN” pojawiły się tak, aby przybycie na posiedzenie komisji oraz głosowanie przez posłów opozycji było znacznie utrudnione. Od informacji o posiedzeniu komisji do przegłosowania ustawy minęło niecałe dwie i pół godziny. Sposób procedowania nie pozostawia więc złudzeń co do intencji większości rządzącej.

W praktyce pozaparlamentarnej również dialog i deliberacja są ograniczane. Protesty, w których grupy społeczne wyrażają swoje zdanie, są lekceważone, np. protesty lekarzy rezydentów w 2017 r. Niekiedy dochodzi do pozorów dialogu i zawarcia porozumienia co do rozstrzygnięcia sporu. Przykładem mogą być protesty w Sejmie osób niepełnosprawnych w 2018 r. czy też protesty nauczycieli w 2019 r. Intencje rządzących stają się jasne, gdy weźmiemy pod uwagę, że z dialogu zostały wykluczone grupy protestujące, a porozumienia zostały zawarte z podmiotami popierającymi rząd. Tym samym nie doszło do rozważenia argumentów przeciwnych, a wzięto pod uwagę te, które były po myśli rządzących.

Najbardziej wątpliwa praktyka została zastosowana jednak w odniesieniu do protestów wywołanych wyrokiem TK w sprawie aborcyjnej¹³. Przeciwno kobietom wysłano wówczas nieumundurowanych funkcjonariuszy, którzy mieli egzekwować całkowity zakaz zgromadzeń wprowadzony rozporządzeniem wykonawczym do ustawy wprowadzającej pozakonstytucyjny stan nadzwyczajny. Taka sytuacja wskazywać może na brak intencji prowadzenia dialogu z nieakceptowanymi przez rządzących grupami Polek i Polaków.

¹¹ A. Bień-Kacała, *Legislation in Illiberal Poland*, „The Theory and Practice of Legislation” 2021, t. 9, s. 1–19.

¹² A. Szczyński, *Gwałcąc sejmowe zasady, PiS przegłosował Lex TVN. Idzie na czołowe zderzenie z USA*, <https://oko.press/gwalcac-sejmowe-zasady-pis-przeglosowal-lex-tvn-idzie-na-czolowe-zderzenie-z-usa/> (dostęp: 15.05.2023).

¹³ Wyrok TK z 22.10.2020 r. (K 1/20).

4. Dialog a ochrona praw jednostki

Brak intencji dialogowego decydowania o sprawach ważnych społecznie uwidacznia się w aktywowaniu TK w sytuacjach, w których niepożądane politycznie jest ucieranie stanowiska w parlamencie. W kontekście ochrony praw jednostki dwa wyroki TK są tu istotne z uwagi na to, że wskazują sposób autorytatywnego obniżania ochrony pewnych grup społecznych, które zachowują się w sposób niezgodny z wizją narodu forsowaną przez większość rządzącą.

Pierwszy z wyroków TK dotyczył sprawy drukarza, który odmówił druku plakatów fundacji LGBT z uwagi na własne przekonania¹⁴. W 2017 r. sąd I instancji uznał drukarza za winnego wykroczenia, odstąpił natomiast od wymierzenia mu kary. Po przeprowadzeniu postępowania apelacyjnego wyrok w sprawie drukarza stał się prawomocny. Zainteresowany nie wystąpił ze skargą konstytucyjną do TK. Prawdliwość rozstrzygnięć sądowych potwierdził SN w 2018 r., działając na wniosek Prokuratora Generalnego, który zaskarżył także podstawę orzeczenia do TK. Sąd konstytucyjny uznał w 2019 r. interesujące nas wykroczenie za niezgodne z konstytucją, wykonując tym samym wolę polityczną bez konieczności odbywania niewygodnej dla rządzących debaty parlamentarnej. Kwestia związana była bowiem z dyskryminującym stosunkiem do osób LGBT, który mógłby ujawnić się podczas prac nad ustawą uchylającą przepis. Argumentacja we wniosku do TK pomijała całkowicie ten element i skupiona była na kwestii naruszenia w ustawie o komunistycznej proweniencji wolności działalności gospodarczej.

Kolejna sprawa dotyczyła konstytucyjności procedury aborcyjnej w sytuacji wad płodu. W interesującej nas sprawie TK (K 1/20) został aktywowany przy wykorzystaniu dostępnych środków prawnych (wniosek grupy posłów – przeciwników aborcji) w kontekście nieudanych prób zaostrożenia prawa aborcyjnego¹⁵. Rzeczowa dyskusja parlamentarna nie odbyła się także nad wnioskiem dotyczącym złagodzenia warunków dopuszczalności terminacji ciąży¹⁶. W takiej sytuacji uruchomienie Trybunału pozwoliło zrealizować cele polityczne bez długotrwałego, żmudnego i inkluzywnego procesu osiągania porozumienia. Wykorzystując sąd konstytucyjny, rządzący narzucili swoją wolę i wizję świata z wyłączeniem

¹⁴ Wyrok TK z 26.06.2019 r. (K 16/17).

¹⁵ Druki sejmowe nr: 4222/VI kadencja, 3806, 1654 i 670/VII kadencja, 784 i 2146/VIII kadencja, z których ostatni jest procedowany w dalszym ciągu jako druk sejmowy nr 36/IX kadencja.

¹⁶ Druk sejmowy nr 2060/VIII kadencja.

dialogu i procesu demokratycznego, przy pandemii COVID-19, zakazie zgromadzeń oraz żywiołowych protestach społecznych. Przy czym wskazana wizja świata nie jest dominująca społecznie¹⁷. Rzeczywiste intencje zdradza wypowiedź J. Kaczyńskiego, który wprost stwierdził, że sytuacja kobiet nie jest dramatyczna po wyroku TK i mogą one wyjechać z Polski, aby dokonać zabiegu¹⁸. Jednocześnie wystosowano jednak notę dyplomatyczną skierowaną do władz czeskich, aby nie wykonywać zabiegów Polkom¹⁹. Zachowanie rządzących wskazuje więc na chęć wyłączenia sprzeciwu wobec jednostronnie i autorytatywnie podejmowanych działań. Stanowisko przeciwne do przyjmowanego przez większość rządząca nie przebija się ani w parlamencie, ani poza nim. W takiej sytuacji nie ma oczywiście przestrzeni na dialog.

5. Dialog a rządy prawa

Dialog nie jest bez znaczenia także dla interpretacji norm konstytucyjnych. Wiąże się to z pozycją Trybunału Konstytucyjnego w systemie ustrojowym, relacją polskiego systemu prawa do systemu prawa unijnego oraz charakterem przyjętego modelu kontroli konstytucyjności prawa. Kwestie te wiążą się z praworządnością oraz procedurami wszczętymi przez organy UE względem Polski wobec licznych i poważnych naruszeń rządów prawa.

Pozycja TK od roku 2015 uległa pewnym zmianom. Po okresie jego delegitymizacji i nieuznawania wyroków w latach 2015–2017, nastąpił okres traktowania przejętego przez neoliberalny system organu jako instrumentu realizacji woli politycznej większości rządzącej. W ten sposób TK ustala w autorytatywny sposób brzmienie norm konstytucyjnych, odczytując je na nowo w kontrze do dotychczasowej linii orzeczniczej i członkostwa Polski w UE. Neoliberalny system traktuje TK jako kluczowy organ zmieniający system prawa bez uwzględnienia opinii niezgodnych z wolą opcji

¹⁷ Z. Dąbrowska, *Sondaż: Ilu Polaków chce zaostrzenia przepisów aborcyjnych w „Polsce?”*, <https://www.rp.pl/Spor-o-aborcje/302289966-Sondaz-Ilu-Polakow-chce-zaostrzenia-przepisow-aborcyjnych-w-Polsce.html> (sondaż z 1.03.2021 r., dostęp: 15.05.2023).

¹⁸ D. Tilles, *There is no abortion ban in Poland, says Kaczyński. Women „can arrange abortions abroad”*, <https://notesfrompoland.com/2021/05/25/there-is-no-abortion-ban-in-poland-says-kaczynski-women-can-arrange-abortions-abroad/> (dostęp: 15.05.2023).

¹⁹ Idem, *Poland asked Czech government to prevent „abortion tourism” by Polish women*, <https://notesfrompoland.com/2021/05/04/poland-asked-czech-government-to-prevent-abortion-tourism-by-polish-women/> (dostęp: 15.05.2023).

rzządzającej. Wskazano już sposób wykorzystania TK do pomijania debaty parlamentarnej. Organ ten natomiast wykorzystywany jest także do pomijania dialogu z instytucjami unijnymi w interpretacji norm konstytucyjnych w kontekście członkostwa w UE.

Przypomnieć należy, że w ramach szerokiego zagadnienia kontroli konstytucyjności prawa wyróżnia się także kategorię dialogu konstytucyjnego. Teorie dialogu przełamują tradycyjną supremację parlamentu z jednej strony oraz Kelsenowską silną pozycję sądów konstytucyjnych z drugiej. Dialog konstytucyjny wykracza poza hierarchiczną konwencję klasycznych modeli i stara się rozwiązać kwestie sporne, łagodzić niezgodę²⁰. Zakłada on heterarchię, w której istotny jest wzajemny szacunek instytucjonalny, równość partnerów biorących udział w dialogu oraz potrzeba wypracowania kompromisu przy elastycznej, prowolnościowej interpretacji tradycyjnych zadań poszczególnych władz. Interakcja dialogowa może wynikać z przepisów prawa różnej rangi, lecz nie jest to jej elementem konstytutywnym. Efektem dialogu konstytucyjnego jest dążenie do uzgodnienia znaczenia wykładni bądź zmiany konstytucji²¹. Partnerzy starają się pogodzić perspektywę normatywną zasad konstytucyjnych, w tym opcji integracyjnej i polityki publicznej oraz eliminować deficyty rządów większościowych i demokratycznej legitymacji judykatury. Przy czym liczba podmiotów dialogu nie jest ograniczana i uwzględniać może, obok sądów i legislatury, także społeczeństwo obywatelskie oraz podmioty zagraniczne czy ponadnarodowe.

Przykładem ilustrującym niechęć do dialogowego załatwiania sporów mogą być zmiany w polskim sądownictwie. Od początku zmiany te wywoływały silną reakcję ze strony organizacji międzynarodowych oraz Unii Europejskiej²². Kwestie związane z zagrożeniem czy naruszeniem praworządności mogą być rozwiązywane przy wykorzystaniu kilku me-

²⁰ A. Meuwese, M. Snel, *Constitutional Dialogue: An Overview*, „Utrecht Law Review” 2013, t. 9, nr 2, s. 125–133 oraz T. Drinóczy, *Constitutional Dialogue Theories – Extension of the Concept and Examples from Hungary*, „ZöR” 2013, s. 87–100. Autorka opisuje teorie w ramach systemu *common law* i uzasadnia ich przydatność w systemie *civil law*. Fenomen „dialogu konstytucyjnego” odnosi się nie tylko do uzgadniania wykładni konstytucji w państwach, ale również do relacji między organami UE a TSUE, M. Dawson, *Constitutional Dialogue between Courts and Legislatures in the European Union: Prospects and Limits*, „European Public Law” 2013, vol. 19, no. 2, s. 369–396. Świadczy to o doniosłości koncepcji.

²¹ A. Meuwese i M. Snel proponują przy tym następującą definicję: „a sequel of implicitly or explicitly shaped communications back and forth between two or more actors characterized by the absence of a dominant actor – or at least by a bracketing of dominance – with the shared intention of improving the practice of interpreting, reviewing, writing or amending constitutions”, s. 126.

²² Szerzej o tym pisałam w: A. Bień-Kacala, *Poland within the EU: Dealing with the Populist Agenda*, „Osteuropa-Recht” 2017, R. 63, t. 4, s. 428–443.

chanizmów²³. W pierwszej kolejności rozwiązywane są one jednak przy zastosowaniu dialogu²⁴. Początkowo polskie władze zdawały się uczestniczyć w nim, prezentując własną wizję wydarzeń i pojmowanie praworządności. Niestety jednak dialog ten ze strony polskiej okazał się być obarczony brakiem szacunku wobec instytucji unijnych i zarzutami ignorancji względem polskiej specyfiki. Niezależnie od procedur związanych z ochroną wartości unijnych (art. 7 TUE²⁵) kwestie dotyczące zmian w polskim sądownictwie zostały skierowane do TSUE²⁶. W podejściu do kwestii wykonania środków tymczasowych dotyczących wieku przejścia w stan spoczynku sędziów SN można doszukiwać się pozorów dialogu. Niemniej jednak sędziowie zostali przywróceny do sądenia na podstawie ustawy, nie zaś bezpośrednio na podstawie zastosowanych środków tymczasowych przez Trybunał Sprawiedliwości UE.

W miarę jak kolejne sprawy zawisłe w TSUE dojrzewały do rozstrzygnięć, stawało się jasne, że dialog nie jest skutecznym sposobem radzenia sobie z wątpliwymi prawnie i systemowo działaniami nieliberalnych władz polskich. Partnerzy w dialogu mówią bowiem różnymi językami. Według instytucji unijnych dialog powinien być prowadzony w sposób bezstronny, oparty na dowodach i współpracy między partnerami. Polskie władze traktują natomiast dialog jako instrument narzucenia własnego zdania, nie zaś rozważenia argumentów. Stąd też rozwiązywanie kwestii spornych co do interpretacji norm konstytucyjnych z nieliberalnymi politykami w sposób dialogiczny nie może być skuteczne ze swej natury²⁷. Wynika to z tego, że kompromis i konsensus, które powinny być następstwem dialogu, nie istnieją w nieliberalnym uniwersum²⁸. Wyrazem tego jest skierowanie sprawy do TK, który ma za zadanie ostatecznie ją załatwić.

Po raz pierwszy TK został aktywowany do autorytatywnego podtrzymania interakcji pozorującej dialog w kwietniu 2020 r.²⁹ TK wydał dwa

²³ R. Grzeszczak, *Skuteczność unijnych procedur ochrony praworządności w stosunku do państw członkowskich*, „Państwo i Prawo” 2019, nr 6, s. 28–50.

²⁴ Nowe ramy UE na rzecz umocnienia praworządności, https://eur-lex.europa.eu/resource.html?uri=cellar:caa88841-aa1e-11e3-86f9-01aa75ed71a1.0015.04/DOC_2&format=PDF (dostęp: 15.05.2023).

²⁵ Postępowanie wszczęte po raz pierwszy w historii UE wobec Polski w grudniu 2017.

²⁶ Między innymi sprawa C 619/18 dotycząca wieku emerytalnego sędziów SN, wyrok TSUE z 24.06.2019 r., ECLI:EU:C:2019:531.

²⁷ T.T. Koncewicz, *The Polish Crisis as a European Crisis: A Letter to Mr Jean-Claude Juncker*, <https://verfassungsblog.de/the-polish-crisis-as-a-european-crisis-a-letter-to-mr-jean-claude-juncker/> (dostęp: 15.05.2023).

²⁸ T. Drinóczy, *The EU Cannot Save Us*, <https://verfassungsblog.de/the-eu-cannot-save-us/> (dostęp: 15.05.2023).

²⁹ A Bień-Kacała, *Polexit is Coming or is it Already Here? Comments on the Judicial Independence Decisions of the Polish Constitutional Tribunal*, Int'l J. Const. L. Blog, 28.04.2020,

orzeczenia³⁰ związane z wyrokiem TSUE z listopada 2019 r. w sprawie niezależności sądownictwa w Polsce³¹ i wykonaniem tego wyroku przez niezależne izby SN³². Zdaniem Trybunału SN podkreślił obowiązek lojalności wobec prawa unijnego i orzeczeń TSUE, lekceważąc tym samym Konstytucję RP. Ponadto TK wskazał, że SN błędnie przyjął bezwzględnie wiążący charakter wyroków TSUE w sprawach, których państwo członkowskie nie przekazało kompetencji Unii Europejskiej. Ta logika skłoniła TK do oceny wyroku TSUE i uznania go za niewiążący. Sytuację tę można ocenić jako kończącą pewien etap pozorowania dialogu i przejścia do konfrontacji TK i polskich władz z TSUE i UE. Na końcu tej konfrontacji jest wyjście Polski z Unii Europejskiej. Pośrednim etapem wydaje się być uznanie przez TK kilku postanowień Traktatu o Unii Europejskiej za niezgodne z konstytucją w wyroku z 7 października 2021 r.³³ Wyrok ten godzi w fundamenty polskiego członkostwa w UE i nie pozostawia przestrzeni na dialog.

6. Zakończenie

Dialog i konsensus to piękne symbole polskich przemian demokratycznych zainicjowanych przy Okrągłym Stole. Niestety jednak szybko stały się niewygodne dla pewnej części polskich polityków i społeczeństwa. Negacja dialogowej formuły podejmowania decyzji w praktyce demokratycznej przekuta została w sukces wyborczy roku 2015, a następnie stała się podstawą rozwiązywania sporów w neoliberalnej Polsce. W tym kontekście wydaje się, że rozważając ewentualne sposoby zażegnania kryzysu i cofnięcia niekorzystnych zmian ustrojowych, powinniśmy uwzględnić także kwestię dialogu oraz jego znaczenia w demokratycznej praktyce.

www.iconnectblog.com/2020/04/polexit-is-coming-or-is-it-already-here-comments-on-the-judicial-independence-decisions-of-the-polish-constitutional-tribunal (dostęp: 15.05.2023).

³⁰ Wyrok z 20.04.2020 (U 2/20) oraz postanowienie z 21.04.2020 (Kpt 1/20).

³¹ The CJEU judgment of 19.11.2019 (Joined Cases C-585/18, C-624/18, C-625/18).

³² Uchwała trzech izb Sądu Najwyższego z 23.01.2020 (BSA I 4110 1/20).

³³ K 3/21.